

# Masoneria dąży do światowego pałdziernika

Liga Narodów to konsekwencja talmudu

Cenna praca K. M. Morawskieoo

Przed paru tygodniami ukazała się niezwykle cenna książka Kazimierza Mariana Morawskiego i Włodzimierza Moszczyńskiego p. t. „Co to jest masoneria”. Książka ta zawiera szereg ciekawych danych dotyczących masonerii. Między innymi bardzo interesujące szczegóły programu politycznego masonerii.

## PROKLAMUJEMY REPUBLIKĘ ŚWIATOWĄ

Książka cytując wyjątek z przemówienia brata Lozano, ogłoszonego na światowym kongresie masonskim w Rzymie w 1914 r.:

„Proklamujemy republikę światową, skasowanie granic, istnienie jednego jedynego prawa: prawa człowieka, które ogłosili nasi chwaleni poprzelnicy z wielkiej rewolucji”.

Z cytatu tego wynika niedwuznacznie, że już przed wojną istotnym celem masonerii była rewolucja światowa, którą po wojnie z żydowska nazwano „Weltoktobrem”, na cześć rosyjskiej rewolucji bolszewickiej, która jak wiadomo według starego stylu miała miejsce w październiku.

Instytucja, która miała przekształcić się na rząd centralny

masonskiej republiki światowej, miała być Liga Narodów. Utworzenie jej zostało postanowione na międzynarodowym kongresie masonskim w Paryżu w dniach 28, 29 i 30 czerwca 1917 r., a projekt jej organizacji był już uprzednio opracowany przez „Wielki wschód” Francji.

## LIGA NARODÓW TWOREM MASONERII

O masonskim charakterze Ligi Narodów świadczy opinia wybitnego masona Eugena Lennhoffa, który napisał:

„Zapewne w jednym punkcie mają rację ludzie, którzy domyślają się związku między Ligą Narodów a masonerią. Liga Narodów jako taka wypłynęła z masonskiej koncepcji. To jest aktywnym masonem, z którego może być dumna”.

Wybitny przywódca żydowski Izrael Zangwill mówi o Lidze Narodów, że wypływa:

„w istocie swojej z natchnienia żydowskiego”. A inny żyd Samper pisze:

„Liga Narodów — to dawny ideał żydowski. Dopiero w naszych czasach ten ideał nacjonalizmu i internacjonalizmu zarazem został zrozumiany przez świat. Żydzi pielęgnowali go od 3000 lat. Wyszli on z judaizmu i zawarty jest w większości z głównych pouczeń na szego prawa i naszych proroków”.

## PANEUROPA POD PROTEKCJĄ ŻYDÓW

Również ruch Paneuropejski był konsekwencją decyzji masonskich. Ruch paneuropejski stawia sobie za cel stworzenie Stanów Zjednoczonych Europy t. zn. Paneurope. Zadaniem jego miało być skasowanie granic gospodarczych i narodowościowych, a następnie i politycznych, i w ten sposób utworzenia republiki europejskiej. Na czele ruchu paneuropejskiego stoi hr. Ryszard Nicolaus Coudenhove-Kalergi, członek wiedeńskiej loży Humanitas i kapituły Kapitel Mozart im Talle von Wien.

Jego ojcem był austriacki hrabia, a matką Japonka Aoyama. Urodził się w Tokio w 1894 r., a ożenił się z żydowską aktorką Idą Roland.

Ruch paneuropejski popierały loże amerykańskie z bankierem żydowskim Feliksem Warburgiem i b. posłem żydowskim na kongres amerykański Strausem na czele. We Francji propagandę prowadził znany mason minister Briand, w Niemczech w tym kierunku działał minister spraw zagranicznych Rzeszy Gustaw Stresemann, żonaty z żydówką z domu Kleefeld.

## MASONERIA W ODWRÓCIE

Masoneria międzynarodowa jest w tej chwili przynajmniej narazie w odwrócie. Liga Narodów zbankrutowała. Plany paneuropejskie natrafiają na nieprzewidywaną przeszkodę we wzmagających się ruchach narodowych. To też hasłem masonerii i żydostwa jest w tej chwili prze trwać i doczekać się lepszych czasów, w których możnaby było na nowo przystąpić do ofensywy. Jednocześnie czynnik ten usiłują ciągle sprowokować wojnę światową, która byłaby najlepszym wstępem do światowej rewolucji.

# SKARBNIKA NARODU



KAŻDY URZĄD POCZTOWY JEST ZBIORNICĄ PKO

## Sylwetki i zdarzenia

### Joachim von Ribbentrop

kupiec i dyplomata

„German businessman and diplomatist — tak mówi o Ribbentropie angielski „Who's who”. Być może, że jest to najstusniejsza charakterystyka niemieckiego meza stanu. Ribbentrop był kupcem, dobrym i sprytnym kupcem — dziś jest dyplomata, szefem służby dyplomatycznej Rzeszy. Jego poprzedni zawód był — jak twierdzą wjaemniczeni dobrą szkołą dla późniejszego ambasadora i ministra spraw zagranicznych.

Joachim von Ribbentrop liczy sobie w chwili obecnej 45 lat. Lata 1910 — 1914 spędził w Kanadzie, a w okresie 1914 do 1920 w szeregach armii niemieckiej walczył przeciwko aliantom.

Następny dziesięć lat to właśnie okres kupiecki w karierze Joachima von Ribbentropa. Na falach pogłosek politycznych, dokoła ustawicznych wówczas w Niemczech zmian personalnych nazwisko Ribbentropa nie pojawia się w tym czasie ani razu. Przyszły minister Trzeciej Rzeszy jest znanym i cenionym kupcem branży winnej.

Po nieudanym puczu hitlerowskim von Ribentrop po raz pierwszy zainteresował się partią narodowo socjalistyczną. Stosunki jego z „Nazii” są jednak w tym okresie zupełnie luźne.

Na widowni politycznej Ribbentrop pojawia się po raz pierwszy w roku 1930 wciąż jeszcze jako

„człowiek z boku”. Dopiero w trzy lata później wchodzi do partii i od tej chwili kupiec — przedzierga się w dyplomata. W r. 1934 jest specjalnym wysłannikiem Rzeszy dla rokowań w sprawach rozbrojenia, w r. 1935 zostaje mianowany ambasadorem, w czerwcu tegoż roku prowadzi z ramienia kanclerza Hitlera w Londynie negocjacje o pakt morski angielsko niemiecki, po 4 lutym luzuje wysłanego von Neuratha na stanowisku ministra spraw zagranicznych.

Nazwisko Ribbentropa w dziwny sposób łączy plotka polityczna z osobą pastora Niemöllera. Ribbentrop jest bojowym „poganiem”, co utrudniało mu sytuację podczas rozmów londyńskich. Wówczas to miał zwrócić się do pastora Niemöllera o oficjalne przyjęcie go do kościoła ewangelickiego.

Czy Pan minister czyni to szczerze, czy też jedynie dla wygody? — miał zapytać wówczas pastor Niemöller. Gdy padła niezadawalająca go odpowiedź pastor Niemöller miał odmówić wówczas przyjęcia Ribbentropa do kościoła ewangelicko - augsburskiego.

Szybko obraca się teraz koło wydarzeń. Przygotowanie Anschlussu, potem Monachium... Ribbentrop działa.

Wczoraj wrócił z Rzymu — jutro jedzie do Wiednia przygotowywać arbitraż włosko - niemiecki w sprawie węgierskiej.

## Uroczystości ku czci Matejki w Krakowie

KRAKÓW, 30. 10. Wielkie uroczystości, urządzane dla uczczenia setnej rocznicy urodzin Jana Matejki, którego działalność artystyczna stanowi jedną z najpiękniejszych kart kulturalnego rozwoju Krakowa — rozpoczęły się w dniu dzisiejszym nabożeństwem, odprawionym w kościele Najśw. Marii przed ołtarzem Wita Stwosza przez ks. metropolitę krakowskiego Sapiehę w asystencji licznych duchowieństwa z ks. infulem Kulinińskim.

Na nabożeństwo, na którym obecni byli przedstawiciele rodziny zmarłego mistrza: Wanda Matejkówna, Wacław Matejko i prof. Uniwersy, przybyli przedstawiciele władz, warszawskiej akademii sztuk pięknych,

rektorzy wyższych uczelni krakowskich, wybitni przedstawiciele świata nauki i sztuki, cechy krakowskie ze sztandarami, poczty sztandarowe organizacji Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny oraz krakowskich szkół średnich i tłumy publiczności.

Po oddaniu hołdu pamięci wielkiego artysty przed pięknie przyozdobioną kwieciami i zieleńią znajdującą się w nawie bocznej kościoła Mariackiego tablicą, ufundowaną w r. 1897 przez ówczesną Radę m. Krakowa, uczestnicy uroczystości udali się na plac Matejki, gdzie odbyła się ceremonia odsłonięcia tablicy pamiątkowej. Tablica ta wykonana według projektu doc. Akad. Sztuk Pięknych prof. St. Popławskiego w czarnym marmurze z podobizną Jana Matejki, wmurowana została we fronton gmachu Akademii Sztuk Pięknych.

## PODRÓŻUJ SAMOŁOTEM

# Slask Zaolzański to Serce komunikacyjne Europy

Polska zyskała 130 klm. nowych linii

Jak podaje tyg. „Polska Gospodarcza”, zeszyt Nr. 44 z dn. 29 bm., Zaolzie jest terenem bogato zaopatrzonym w sieć kolejową. Na 100 klm. kwadr. powierzchni przypada tu przeszło 16 klm. linii kolejowych, a więc przeszło trzykrotnie więcej, niż średnio w Polsce.

Polska sieć kolejowa powiększyła się przez przyłączenie Zaolzia o przeszło 130 klm linii normalnotorowych, nie licząc licznych bocznic dla ruchu wyłącznie towarowego. W tym jest prawie 90 km linii dwutorowych pierwszorzędowego znaczenia. a mianowicie: a) Zebrzydowice — Piotrowice — Bogumin (do końca stacji zastawczej w Wierzb-

cy) — 26 km; b) Bogumin — Karwina — Cieszyn — Jabłonków — granica państwa za przełęczą jabłonkowską — 63,8 km.

Pierwsza z tych linii jest częścią magistrali Warszawa — Kraków — Wiedeń i Praga, druga — to odcinek słynnej kolei koszycko - bogumińskiej, stanowiącej na tym właśnie odcinku najkrótsze połączenie z Berlina do Budapesztu i Stambułu. Obie te linie należą do najstarszej zbudowanych i utrzymywanych.

Jednotorowe są linie: Piotrowice — Karwina (15 km), Cieszyn — Wojkowice (15 km, linia do Frydka) oraz Podobora — Sucha — Szumbark (14 km, linia z Cieszyna do Morawskiej Ostra-

wy). Wyłącznie ruch towarowy obsługują linie: z Dąbrowy przez Pietwałd do Polskiej Ostrowy, ze Średniej Suchej do Karwiny i do Orłowej oraz szereg bocznic do kopalni i zakładów przemysłowych. Dwutorowy odcinek z Bogumina do granicznego mostu na Odrze pod Starym Boguminem (w kierunku na Racibórz — Wrocław — Berlin) jest własnością kolei niemieckich i znajduje się pod ich zarządem.

Sieć kolejowa Zaolzia posiada szereg poważnych stacji węzłowych, jak: Cieszyn Zachodni, Karwina, Piotrowice, Sucha Średnia, żaden jednak nie dorównywa rozmiarami ani znaczeniem stacji w Boguminie. Dworzec ten li-

czy wraz ze stacją rozrzedową około 7,5 km długości i posiada tory stacyjne o długości ogólnej 132 km. Był to największy dworzec kolejowy w obrębie Czechosłowacji i jeden z największych w środkowej części Europy. Zbiegają się tu wprawdzie tylko 4 linie, ale każda z nich jest magistralą europejskiej miary, to też posiadanie Bogumina ma ogromne znaczenie zarówno gospodarcze, jak i strategiczne.

Prócz kolei żelaznych istnieje na Zaolziu rozgałęzioną sieć wąskotorowych kolejek elektrycznych. Najważniejszą z nich jest linia, biegnąca od dworca głównego w Karwinie przez Orłowę, Pietwałd i Radwanicę do Morawskiej Ostrowy